

K A Z A N I E

w Dzień

Niepokalanego Poczecia

M A R Y I P A N N Y

Na Kalwaryi Zebrzydowskiej w Kościele

XX. Bernardynow

M I A N E

I w Dzień Godnych Imienin

W. Śmci Pana

J A N A Ł A C K I E G O

Stolnika Przemyńskiego

Na Wiazanie

O F I A R O W A N E

Przez

X. F E L I X A Ś W I E C I C K I E G O

Kanonika Inflantkiego.

Roku 1792.



W KRAKOWIE

w Drukarni Uprzywilejowanej Antoniego Gröbla:

Na
Herbowny Kleynot.



Za Cnot zasługi znakomitych Osob.
Wdzięczność nadała Herb nadgrody sposob:
Przodków gorliwość wiary Tobie równa,
Słusznie Cię zdobi Pilawa Herbowna.
Rośnie Herb z Domem, z Herbem Domu sława
W Pilawie ŁACKI a w ŁACKIM Pilawa.
Krzyż masz za Kleynot, Krzyż za cnot podstawę
Pilawa Ciebie, Ty szczycisz Pilawę
Znak Krzyża świętą na ziemi i w Niebie,
Cnot Chrześcijańskich jest hasłem u Ciebie.
Słusznie więc moja Kaznodziejska praca
Pilawie Krzyża swą wdzięczność wypłaca,
Agdy Krzyż wielbisz; Krzyż Tobie wzaścziecie,
Niech błogosławi Krzyż drogę Two życie

Wielmożny Mój Stolniku Bra-
cie i Dobrodzieju.

Po tylu dowodach przychył-
nego ku mnie serca Twego, z o-
bowiązku Powinowactwa, przy-
iażni, i wdzięczności w dzień Go-
dnych Imienin Tego, niosę Miu-
daninę na wiązanie, na iaką po-
święcony Kaptan zdobyć może.
Znam ią Twój grunt serca, i
wiem w iakim szacunku masz Ta-
jemnice Religii S. Katolickiej;
dla tego ośmielam się przypisać

C.

Ci to Kazanie w Dzień Nie-
pokalanego Poczęcia Maryi
Panny w Roku niniejszym miano
Niechcę, przyimować na siebie
powinności z okazji Twoich I-
mienin; oświadczać Ci życzenia
moje chęci, i te powody które mam
do ich oświadczenia, prześtając
raczej na tym dowodzie uprzej-
mości i upominku, który racz
przyjąć od tego, który Cie pra-
gnie zawiśze widzieć szczęśliwym,
i jest z powinnym szacunkiem.

WW. Pana Dobrodziecia

Najniższym sługą


X. F. Święcicki K. Infantcki
mpp.



*De qua Natus est JESUS, qui vocatur Chri-
stus.*


Math. Cap. i.

Niedościgle Naywyższego Stworcy rozporządzenie, niepojęta i rozum ludzki przechodząca Zbawiciela naszego mądrość, nieograniczona i niewystawiona nigdy ku nam Boga na dniu dzisieyszym okazuje się dobroć pobożni słuchacze; gdy Bog obiera sobie tę za matkę, którą stworzył, gdy Bóstwa swego z jednym łączyć nie wzdryga się stworzeniem. *De Qua Natus est Jesus &c.* Z pomiędzy tylu dusz pobożnych, Maryą iedyną BOG sobie obiera, z pomiędzy tylu Córek Jerozolimskich wielą łaskami obdarzonych Marya iedna staie się Matką Boga, *De Qua Natus est JESUS &c.* Oto słuchacze w tych krot-
kich



kich słowach, cała ale ta największa dla Maryi Panny (ktorey dziś uroczyste Poczęcie obchodzim) zamyka się pochwałą. Jakoż azali można co więcej przydać na pochwałę Maryi iak w tych słowach jest rzeczono o Niey? Chcąc ją albowiem chwalić z tąd, że wiarą przewyższała Patryarchow, mądrością Prorokow, męstwem Apostołow, czystością Panienki, dość jest powiedzieć że z niey narodził się Jezus. *De Qua Natus est Jesus &c.* Chcąc znowu wysławiać Maryą z tąd, że tak przypryrodzonemi iako i nadprzyrodzonemi obficie obdarzona była łaskami, dosyć jest powiedzieć, że BOG jest Jey Synem. *De qua natus est Jesus &c.* bo to pierwsze z tego się wnosi. Chcąc z drugiej strony sławić Ją z tąd, iż Jey Poczęcie było niepokalane, Narodzenie czyste, życie niewinne, dość jest powiedzieć że jest Matką Syna Boskiego, bo to drugie tamtego dowodzi. O! cudo mądrości Boga! Świata nigdy nieznane, ale koniecznie potrzebne. Mowmyż co na pochwałę Maryi, a razem i dla pożytku naszego. Ta to jest Marya która odebrała osobliwy przywilej, iż miała stać się Matką Boga bez naruszenia Pannieństwa; iakoż

czyli



czyli nieprzystało Jey dla Macierzyństwa bydź Niepokalaną? to iest co będzie dalszą osnową a razem i podziałem Kazania. Mowię więc:

Przystało aby Marya przy swym Poczęciu była niepokalaną, to pierwsza uwaga i pierwsza Część Kazania.

Przystało aby Bog Maryą przy Jey Poczęciu, utrzymał niepokalaną, to druga Uwaga i druga Część Kazania.

Doday tylko pomocy mnie mówiącewu Chryste Jezu do wysławienia godnie Matki Twęj Maryi, do Ktorey przyczyny wielowładney uciekam się.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

MARYA odebrawszy z łona Oycy Przedwiecznego Chrystusa najmiłszego Syna swojego, i stawszy się Jemu Matką, wszelkie stworzenie przewyższała swą godnością; więc przyzwoita iest rzecz, aby wszystkiemi czystości przymiotami była przyozdobiona, które Jey iako Najswiętszey Matce Boskiej są przyzwoite, iako Tey, która Szlachetno:




tnością swoją i godnością, wszystkich ludzi i Anio-
łów przechodzi, tak dalece: iż cokolwiek jest stwo-
rzenia, nad Maryą jest mnieysze. Czyliż więc nie-
przyzwoita ażeby Marya będąc nayszlachetniejszym
stworzeniem Boskim, była od prawa powszechnie-
go wyięta, i bez zmazy poczęta, iako ta, która
jest naywyraźniejszym obrazem Syna swojego, ia-
ta, która jest Pośredniczką naszą? Czyliż więc nie
jest słuszną rzecz ażeby była niepokalanie poczę-
tą z tąd, że jest pośredniczką naszą? nam
wszystko od Boga otrzymującą, i Onego za nami
błagającą? Jeżeli Abraham szukał dla Syna swego
Izaaka Rebeki czystością przyozdobioney, to bar-
dziej przynależało ażeby Oyciec Przedwieczny dla
dla Syna swego obrał nayszytszą Oblubienicę Ma-
ryą bez wszelkicy poczętą zmazy, bo inaczey nie
byłaby świętszą i szlachetniejszą od nas samych.
Z nas (lubo niewszyscy) byli iednak niektorzy ia-
ko to: Jan Chrzciciel, Jeremiasz, acz w grzechu po-
częci, przecież w żywocie Matek swych poświęce-
ni. I owszem: Marya gdyby niebyła niepokala-
na byłaby mniej szlachetniejsza od Aniołów, a na-
wet od pierwszych Rodziców naszych którzy byli



w łasce Boskiej stworzeni. Tym czasem możnaż nieprzyznać że Marya musiała mieć większe nad innych przywileje. I owszem; sama sprawiedliwość sama miłość, nie inaczej nam myśleć, mówić, opowiadać, i głosić każe tylko że Ją Bog nad Aniołów i nad cały Narod Ludzki wyniosł; a zatym wypada z tąd, iż przysłało Jey bydz niepokalaną, nie tylko ile nayszlachetniejszemu stworzeniu, ale też i ile odnowicielce Narodu ludzkiego. Dwa to są źródła godne zażanowienia naszego.

W dwóch Osobach cała nasza szczęśliwość i niewinność są zatracone. Tak w dwóch Osobach cała szczęśliwość naszą odzyskana. To prawda, że do odnowienia szczęśliwości naszej dosyć było jedney Osoby Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, ktorego zasługi że były nieskończonego szacunku, mogły to dla nas bez wszelkiej cudzey uskutecznić pomocy. Atoli tak Bog chciał, ażeby iako przez Adama i Ewę stała się ruina i zepsucie szczęśliwości stanu naszego, tak podobnież żeby przez Jezusa i Maryą naprawa tegoż stanu nastąpiła, iak mowi Damian S. *Per Mulierem infusa est maledictio terræ per Mulierem redditur benedictio*



diffio terra. Jak przez Niewiaścę to jest Ewę,
stało się przeklęctwo na ziemię, tak przez Nie-
wiascę to jest Maryą, dane jest błogosławieństwo
ziemi. Marya więc wybrana od Boga Synowi za
Matkę miała odnowić stan niegdyś przez grzech
upodlony i schائبiony. Tym czasem nie mogła-
byby być Odnowicielką uszczęśliwienia naszego,
gdyby niebyła od grzechu pierworodnego daleką.
Czemuż? boby równie dla Niey i dla nas, utracó-
ną odzyskiwać potrzebaby było szczęśliwość, boby
nieprzyjaciel nasz, równie do Niey iak do nas
miał być prawo, szczycąc się że była (acz krot-
ko) niewolnicą Jego Marya; bo nakoniec, musia-
łaby być równie z nami nieprzyjaciółką Boga.
Gdy Ją iednak Bog przybrał, gdy nas przez nią u-
szczęśliwił i pozwolił nam cieszyć się odzyskaną
wolnością, przysłało więc, aby Marya była niepo-
kalaną, o czym naywięcey zaświadczyć może go-
dność Macierzyństwa Boskiego, iakim Marya była
zaszczycona.

Jeżeli wiedzieć chcemy dla czego Jeremiasz,
Jan Chrzciciel, w żywocie Matek swych byli po-
święceni, przyczyna tego nicinsza, tylko że się tak
poda:



podobalo Bogu. Wszakże nie zblądęgdy powiem:
iż poświęcenie Jeremiasza i Jana, stało się dla te-
go, iż pierwszy był wybrany aby był wykonywa-
czem woli Naywyższego, iak zaświadcza o nim
Pismo S. drugi, że miał bydz Poprzedzicielem
Mesyasza. Przystało więc aby ci wybrani będąc
do tak wielkich urzędów od Boga, mieli coś oso-
bliwszego nad innych; nie mogła zaś dobroć Bo-
ska nic wyższego uczynić, iak poświęcając ich w
własnych żywotach Matek. Z ktorych ja przy-
toczonych przyczyn, tak do moiey rzecz stosuję
materyi. Jeżeli ci wzwyż wzmiankowani Mężowie
tak wysoce od Boga uczczeni zostali; Marya z tąd
że miała bydz naczyniem wybranym słowa przed-
wiecznego, powinna była bydz uczczona, nie iuz
poświęceniem iak Jeremiasz i Jan, ale szczegol-
nym wyięciem od grzechu pierworodnego i ^{ca-}po-
wszechnego przeklęstwa. A tu niechay iak chcą
mowić, piszą, przytaczają nayzawisftniejsi czci Ma-
ryi nieprzyiaciele, niech naprzeciw tey Tajemni-
cy oburzają się, i uszczypliwe miotają swe zda-
nia i słowa, te aczkolwiek krotkie dowody, oka-
zuja nam dosyć iasnie iż przystało aby Marya

przy swym poczęciu była niepokalana. I znowu przystało aby Bóg Maryą przy iey poczęciu utrzymał niepokalana, o czym w drugiey części Kazania.

CZĘŚĆ DRUGA.


Zeby Bog Maryą przy Jey poczęciu utrzymał Niepokalaną, przystało to Bogu dla okazania swey ku Niey miłości, dla zacności Syna Swego, dla wstawienia nakoniec naywyższej wszechmocności. Wszystkie te uwagi godne słuchania, bo są gruntem Niepokalanego Maryi Poczęcia. A nayprzod.

Nie nad to pcwnieyszego że Bog nad innych Świętych nierównie więcey ukochał Maryą. Dowodem tego, że Ją przed wieki wybrał Synowi Swoiemu za Matkę, i w czasie taką uczynił. Dowodem tego, że będąc Matką, utrzymał Ją razem cudownie Panną. Dowodem tego, że w całym życiu Jey, nayosobliwszemi darami, łaskami i przywilejami (nikomu podobnych nie uczyniwszy) hoynie i obficie Onęż ubogacił. Dowodem tego, że Jey ciało nayczystsze od wszelkiey skazitelności po śmierci wyjął i owszem: czego innym Czćicielom swoim nie okazał, to samey Maryi uczynił że Ją z duszą i ciałem (iako pobożnie trzymać należy



ły nam Prawowiernym Katolikom) do swego Królestwa przeniosł, która jest Królową nad Aniołami i całym Niebem. Te więc wszystkie o których wzmiankowałem i inne niezliczone Maryi od Boga wyświadczone łaski, nie okazują najwyższy Boga ku Maryi miłości? Zaisze nikt równie ani podobnie nie mógł być ukochany od Boga jak Marya, a jeżeli tyle Bog uczynił dla Maryi, jakże nie miał uczynić i tego żeby ją utrzymał przy Jey Poczęciu Niepokalaną i od grzechu pierworodnego daleką? Mówiąc dokładniej dwójsty jest sposób okazania komu prawdziwey dowodu miłości osobliwie w nieszczęściu zostającemu; pierwszy, przejrzącwszy cudze nieszczęście zapobiegając temu aby nie wpadł w nie; drugi, widząc już pogrążonego w nieszczęściu, nie dać mu zginąć, i owszem ratować go, jak najprędzey z niego; pierwszy zatym krok uczyniony, okazuje miłość naydoskonalszą; drugi mniej doskonałą. Ktorąż my tu miłość ku Maryi przyznamy, pierwszą czyli drugą? Nie boymy się Chrześcianie zbłądzić pozwoliwszy na to, że Bóg nie mógł inaczej ukochać Maryję, tylko miłością pier-

Wizę



wszą naydoskonalszą, to jest: niedopuscił On ile wszyscy widzący, aby Marya miała równie upaść, i o wszystkim że nam wszystkim okazał powszechną miłość ratowania nas po upadku, Maryi nie mógł inaczej oświadczyć miłości, tylko tę szczególną ratowania Ją przed upadkiem. Tak jest słuchacze Pobożni: Bog utrzymał Maryą Niepokalaną, przez wzgląd miłości swojej ku Niey, utrzymał i przez wzgląd Syna swego.

Jako Oycie Przedwieczny chciał mieć wyso-
ką zacność Syna swego ile z naturą ludzką złą-
czonego, poznać to możemy z tego gdy chciał aby
się rodził nie ludzkim trybem, ale nad ludzi, bo
z Matki ale razem i Panny, z Matki, ale za sprzą-
wą Ducha Najświętszego. Wszak gdy w tych spo-
sobach chciał utrzymać zacność Syna swego nie-
mógł iey utrzymać, tylko utrzymując zacność Ma-
ryi, iako Matki Jego, to jest aby była przy swo-
im Poczęciu niepokalaną. Jakoż gdyby mówił to
przez niepodobieństwo, gdyby nie utrzymał był
Bog zacności Maryi czyniąc Ją Niepokalaną, tym
samym nie utrzymałby był i zacności Syna swo-
go. Bo iako Wiara nas uczy; Zbawiciel nasz Je-



zus nie znał żadnego, a tym bardziej pierworodnego grzechu, iako źrzodła, z którego pożądlivość do grzechu, zwykła się rodzić, idzie zatym, że i Marya Panna nigdy go nie znała, i owszem, była prawdziwie od niego wolna. a zatym Niepokalana. Posłuchajmy zdania Dyonizego S. który utrzymując Poczucie Maryi bydz niepokalane, nie dowodzi go bardziej z kądinąd iak z podobieństwa Maryi do Chrystusa, gdy mowi. *Decebat Matrem Dei esse simillimam Filio*. Przynależało aby Marya iako Matka, była Synowi podobna, nie w czym zaś iak w niewinności, i nie znania grzechu pierworodnego.

Lecz wniydzmy już do Wszchemocności Boga, a tam cały grunt obaczemy Niepokalanego Poczucia Maryi Panny. Mogł Bog karząc całe plemie ludzkie powszechnym potopem wśród tak nieuchronnego ukarania ośmioro ludzi utrzymać przy życiu, mógł? wszakże i utrzymał; mógł Bog morze burzliwe podnieść na pochłonięcie sobie nieposłusznego ludu, i dla innych toż samo morze mostem uczynić dla bezpiecznego przejęcia, mógł? wszakże i tak się stało; mógł Bog
ogień



ogień z natury swojej wszystko palący dla owych trzech Pacholąt w piec rospalony rzuconych ku spaleniu, odmienić, odbierając mu moc i naturę palenia, aby nie mógł szkodzić niewinnym, mógł? wszakże i w skutku to okazał. Mógł Bóg Daniela niewidzialną swą mocą od zgłodniałych lwów i pożarcia zabezpieczyć, mógł? wszakże i zabezpieczył. Nakoniec mógł Bóg całą machinę świata tego i wszystkie w niej stworzenia, żywoły martwe i żyjące z niczego wyprowadzić, i stworzyć, mógł? wszakże i stworzył. A dla czegoż by niemógł przez tę swoją wszechmocność, dzielność, sprawiedliwość, i mądrość, Maryję utrzymać, aby przy swoim poczęciu była Niepokalana; i od wyroku powszechnego daleka; ile że tamte wszystkie rzeczy Bóg uczynił iedynie z szczeręj woli i upodobania swego, ani go do tego żadna ludzka nie mogła zniewolić przyczyna, do utrzymywania, zaś Niepokalanego Maryi honoru i miłości ku Nięj, i zacność Syna; i okazanie swej Wszechmocności były mu do tego powodem.

Składamyż Słuchacze pobożni nieskończone
Bogu naszemu dzięki; że tak, wysoce raczył wsła-
wić



Wielce Marya, utrzymując Jey Poczucie Niepokalane,
wychwalamy miłosierdzie Prawodawcy naszego
Boga, że Maryą wyłączył raczył od Prawa na
wszystkie Potomki Adama wydanego, staraymy się
abyśmy wystrzegając się grzechowey zarazy, nie-
winne i niepokalane prowadzili życie, co nas Bo-
gu i Maryi zalecić może, i o wiecznym uszczę-
śliwieniu zapewnić. Uproś nam to o! Marya ile nam
ktorzy dziś Twoje Niepokalane Poczucie uroczy-
ście obchodzimy. Amen.





CENSURA.

Kazanie w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia przez W. JMci X. Felixa Święcickiego Kanonika Inflanckiego miane, czytałem, i nie przeciwnego S. Wierze nie upatrzyłem. Przeto, aby do Druku podane było dozwalam. Dan na Wesoly Dnia 29. Grudnia R. P. 1792.

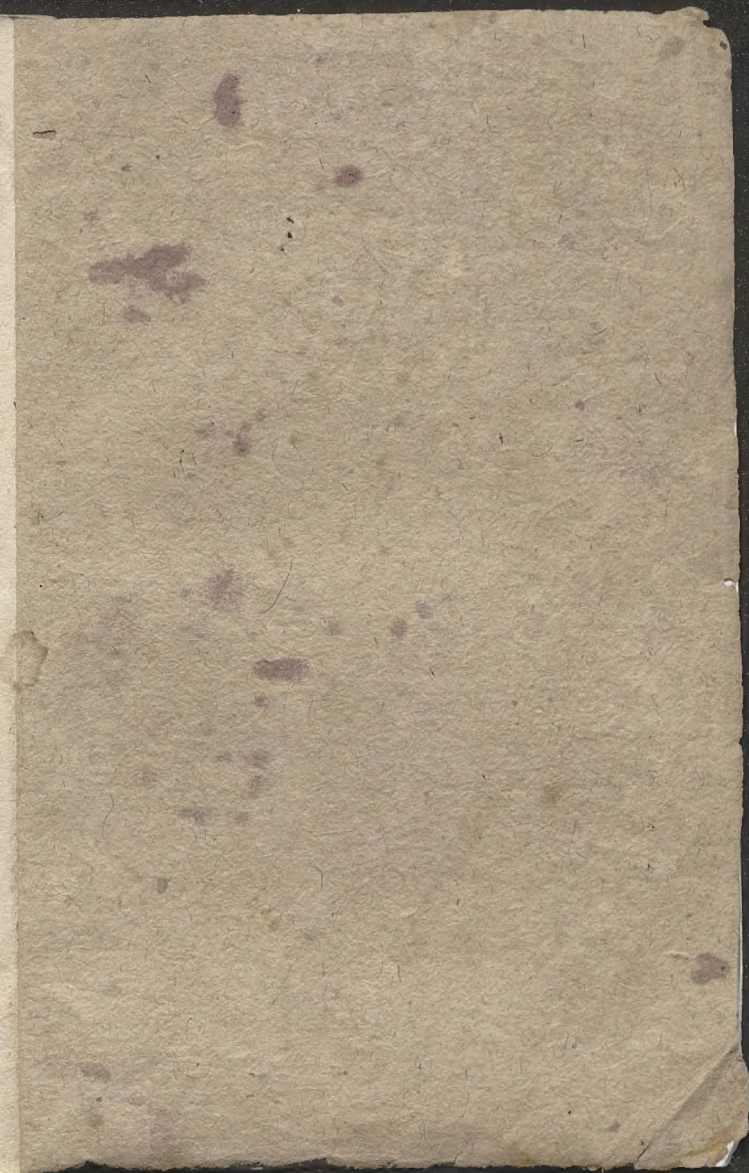
*X. Karol Marxen O. P. D.
Xiąg w Dycezyi Krakow-
skiej Censor.*

mp.



IMPRIMATUR

STANISLAUS MINOCKI
Can. Cath. & J. U. D. Consistorii
Generalis Cracoviensis Iudex Sur-
rogatus.



P.V.26



961.202 Bibliotheca 450,-
P.P. Camaldulensium in Bielany

Depozyt w Bibliotece Jagiellońskiej



04843